

Cierpienie po śmierci córki i syna

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze przyznał powodowi W. W. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią jego syna od pozwanego ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku kwotę 120.000 zł i zasądził na rzecz powoda od pozwanego sumę zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł z ustawowymi odsetkami.

Sąd ten ustalił w motywach rozstrzygnięcia, że w dniu 11 sierpnia 2003 r. B. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc z nadmierną prędkością przy wykonywaniu manewru wyprzedzania stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, w wyniku czego zjechał z drogi i uderzył w stojące na poboczu drzewo. Siła uderzenia samochodu w drzewo była tak duża, że doszło do rozerwania pojazdu na dwie części. W wypadku, wskutek rozległych obrażeń wielonarządowych głowy, klatki piersiowej, jamy brzusznej oraz kończyn, nagłą i gwałtowną śmierć ponieśli kierowca samochodu i czterech jego pasażerów, w tym dwoje dzieci powoda: A. W. i P. W.. Żadna z osób znajdujących się w chwili zdarzenia w samochodzie nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. W wyniku przeprowadzonych badań krwi uczestników wypadku drogowego zawartość alkoholu w organizmie wykryto jedynie u córki powoda (0,2 promila alkoholu w organizmie). Z uwagi na to, że sprawca wypadku poniósł śmierć na miejscu zdarzenia, postanowieniem z dnia 7 października 2003 r., Prokuratura Rejonowa w Żarach umorzyła śledztwo w sprawie. W chwili zdarzenia samochód sprawcy wypadku posiadał ważną umowę ubezpieczenia u pozwanego.

Powód wraz z żoną mieli łącznie czworo dzieci. Dwie starsze córki szybko usamodzielnily i zamieszkały poza domem. P. W. i A. W. mieszkali w domu rodzinnym. Syn powoda, który w chwili zdarzenia miał 20 lat, w październiku 2003 r. miał rozpocząć studia na Uniwersytecie (...). Powód wraz z żoną wiązali z dziećmi duże nadzieje co do przyszłości, także swojej.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a przede wszystkim stopień i czas trwania cierpień psychicznych u powoda po stracie jego syna, pogłębienie się u niego po tragicznym zdarzeniu problemu alkoholowego, aktualnie stwierdzoną u powoda organiczną chwiejność emocjonalną oraz trwałe zmiany osobowości wywołane utratą najbliższych osób, obniżony nastrój, poczucie krzywdy i straty wywołanej śmiercią syna, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd Okręgowy przyznał mu zadośćuczynienie od pozwanego ubezpieczyciela sprawcy szkody za krzywdę doznaną w wyniku śmierci syna w wysokości 30.000 zł. Dalej zaś idące żądania z tytułu zadośćuczynienia oddalił, uznając je za bezzasadne.

Sąd pierwszej instancji wskazał przy tym, że nie podzielił podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się syna powoda do powstania szkody poprzez brak w chwili wypadku zapiętych pasów bezpieczeństwa, ponieważ eksperci z Akademii (...) Ruchu Drogowego w S. szczegółowo wyjaśnili, że jego śmierć w opisanym wypadku nastąpiłaby niezależnie od tego, czy miał on zapięte pasy bezpieczeństwa. W opinii sądu, koniecznym było również uwypuklenie okoliczności, że w wypadku zginęła także córka powoda. W związku z tym, jak stwierdziła biegła psycholog, na obecny stan zdrowia powoda oraz zakres jego cierpień złożyła się utrata dwojga dzieci. Tym samym brak jest możliwości ustalenia jakie skutki w stosunku do powoda wywołała śmierć każdego z jego dzieci z osobna.

Z wyrokiem nie pogodził się pozwany zakład ubezpieczeniowy. Sąd Apelacyjny w Poznaniu stwierdził jednak, że apelacja strony pozwanej okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku postępowania, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone wnikliwie i starannie zaś ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje je jako własne.

Zgodzić się wypada ze skarżącym, że dla przyznania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego wymagane jest wykazanie winy sprawcy. **Podstawą przyznania świadczeń wymienionych w art. 448 k.c., jednakową dla zadośćuczynienia i świadczenia na cel społeczny jest jednak przy tym zarówno wina umyślna, jak i wina nieumyślna sprawcy naruszenia dobra osobistego, którego, jak już wskazano powyżej, zakres odpowiedzialności determinuje zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela.** O ile przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza lub co najmniej na wystąpienie tych skutków się godzi, o tyle przy winie nieumyślnej (niedbalstwie) sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć(...)

Przyznane powodowi zadośćuczynienie nie jest wygórowane w stopniu rażącym. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego w przypadku, jak analizowany. Kryteria te wypracowała judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego(...)

Zwrócić przy tym uwagę należy na okoliczność, że biegli uwzględnili przy określaniu tego uszczerbku tak akcentowane w apelacji okoliczności, jak wiek, ogólny stan zdrowia powoda, czy fakt i częstotliwość spożywania przez niego alkoholu i na tej podstawie jasno wskazali, że w całości (w zakresie dwóch składowych – trwałych zmian w osobowości po utracie bliskich i organicznej chwiejności afektywnej wynikającej m.in. właśnie z procesu starzenia i wieloletniej intoksykacji alkoholowej) występujący u niego długotrwały uszczerbek na zdrowiu można określić na 30%. O ile zatem faktycznie większa część uszczerbku na zdrowiu powoda (20%) wynika z okoliczności niezależnych od tych determinujących zakres odpowiedzialności pozwanego, to jednak prawidłowo Sąd I instancji nadał przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia należne znaczenie okoliczności, że wskutek tylko i wyłącznie śmierci dzieci badanego u powoda wystąpił trwały uszczerbek na jego zdrowiu również niebanalnego stopnia 10%. Wbrew argumentacji zawartej w apelacji, przy przyjęciu, że od tragicznego zdarzenia upłynęło ponad 10 lat jest to natomiast ponadstandardowe cierpienie przekraczające granice zwykłej reakcji na żałobę.

Pod wyrokiem podpisali się: przewodniczący: SSA Piotr Górecki i sędziowie: SA Roman Stachowiak oraz SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga /sprawozdawca/